CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

OBYWATELE!

Zajęliśmy wskazane nam przez wolę Towarzystwa stanowisko, i w dniu 25 b. m. nowa Centralizacya zawiązaną została.

W duchu poprzysiężonéj wiary z uległością przyjęliśmy włożone na nas obowiązki — ze spokojném sumieniem przyjmujemy również za kierunek powierzonych nam czynności — odpowiedzialność.

Ufni w potęgę politycznego, narodowego związku; ufni w wszechmocność myśli którą on wyobraża — więcéj niż kiedykolwiek przeświadczeni o możności urzeczywistnienia zamiarów Towarzystwa — nie cofniemy kroku przed żadnemi trudnościami, ale znając siłę i pojmując środki — przełamać wszelkie zawady będziemy się starali.

Składamy nowy komplet naczelnéj instytucyi, ale jéj stanowisko nie jest bynajmniéj nowém. Ona nie ma i mieć nie może wyłącznych, osobistych, sobie tylko właściwych dążności — owszem sama jest koniecznym wypływem całego związku do urzeczywistnienia jego przedsiewzięć.

Towarzystwo nie rozpoczyna w téj chwili nowego zawodu, ale od dawna już go przebiega. Samo pojęło powołanie swoje i wytknęło Centralizacyi drogę, po któréj śmiało i niezachwianie postępować winna do osiągnienia niezmiennego celu.

Lecz misya Towarzystwa jest tak wielka, działania są tak rozległe, iż nim zupełnie dokonanemi zostaną, mogą się wywiązywać w ich rozważném, szybkiém jednak następstwie — pewne ogniwa. Postęp i ruch są to konieczne warunki bytu i życia każdego politycznego związku — stowarzyszenie też nasze, od początku istnienia swego, temu żywotnemu uległo prawu.

Poprzedniéj Centralizacyi nakazaliście, Obywatele, demokratyczną, narodową myśl na najpłodniejszą przenieść niwę, tam ją upowszechnić, do stanowczych przystąpić działań. I stało się zadosyć woli wa-

széj. Zastaliśmy rozważnie rozpoczęte dzieło; do nas należy rozprzestrzenić sferę akcyi, zbliżać się coraz do ostatecznego kresu.

Zewnętrznym czynnościom poświęciliśmy naprzód całą uwagę naszę. Rozpoznaliśmy środki, chcemy ich używać tak, iżby Towarzystwo zawsze było w stanie korzystać z wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych okoliczności — było gotowém do przyjęcia wypadków — umiało sprowadzić wypadki, umiało nawet czekać gdyby tego było potrzeba. Nie wynurzamy zupełnéj, dobitnéj myśli; chcęmy tylko dać wam uczuć, Obywatele, że znamy i pojmujemy czego od Centralizacyi wymagać możecie.

Obywatele! nam powierzyliście mandat do działania; lecz w całém stowarzyszeniu leży źrodło potęgi. My jesteśmy pośrednikami — od was zależy skuteczność usiłowań Towarzystwa. Jesteśmy pewni wsparcia i pomocy waszéj.

Między wewnętrznemi i zewnętrznemi Towarzystwa pracami, ścisły zachodzi stosunek. Towarzystwo rozwija, kształci zbiorową myśl swoję — postanowieniem o Centralizacyi oznaczyło, że takie a nie inne musi być jéj zewnętrzne działanie. Stowarzyszenie więc całe, moralny, lecz skuteczny wpływ wywiera na wszystkie Centralizacyi czynności. Polityczno socyalne kwestye, rozbierane przez ogół, rzetelnéj tym sposobem nabierają wagi. Pospieszymy wkrótce z ich przedstawieniem.

Ponieważ siła w masie Towarzystwa spoczywa, wszyscy więc należący do niego, w dokonywanych pracach winni są czynny brać udział. Ciało polityczne o tyle ma rzeczywistéj wartości, o ile składające je członki objawiają życie, pojmują przeznaczenie ogólne, poświęcają samych siebie dla dopięcia wspólnego celu.

Wielkie zamiary, zwykle wiele napotykają przeciwieństw — zwalczyć je, działalność tylko i energia potrafią.

Te dwa niepospolite przymioty, stanowiły zawsze najwydatniejsze cechy naszego związku. Niemi ożywiony, wszystkiego dopiąć może — bez nich, w liczniejszym nawet zastępie, niczemu podołać nie byłby w stanie. Utrzymywać Towarzystwo w tym rzeźwym, nieustannym biegu, od czujności instytucyi naczelnéj głównie zawisło. Liczymy wszakże na gorliwość sekcyj, iż będą jak dotąd ogniskiem życia politycznego członków. Liczymy na członków, że świętość sprawy, moc pojęć i szlachetność uczuć, same im przewodniczyć będą i wskażą jakie na nich cięża obowiązki.

Wiemy jak znakomita część powinności przynależnéj ojczyźnie, sprawie ludu polskiego, na Towarzystwo przypada; przewidujemy, iż w miarę zbliżania się chwili mającéj uwieńczyć wszystkie nadzieje nasze, powoływać przyjdzie członków, posiadających szczegółowe usposobienia i zdolności. W wynalezieniu więc środków zabespieczenia materyalngo bytu, starajcie się Obywatele, stawać w takiém położeniu, iżbyście mogli odpowiedzieć wymagalnościom politycznego związku, iżbyście usposabiali się do posług Polski, którą wywalczyć z pod obcego jarzma, i demokratycznie urządzić, głównym jest celem usiłowań naszych.

Obecnie poprzestać musimy na tém ogólném odwołaniu się do przezorności Towarzystwa, niemogąc projektować rozporządzeń wprost zmierzających do zajęcia się kształceniem członków w wojskowym lub innym zawodzie. Towarzystwo, nie wątpimy, chętnie przyszłoby im w pomoc, nie odmówiło potrzebnego zasiłku.

Pragniemy porozumieć się z wami w jednym jeszcze przedmiocie.

Inicyatywa projektów i wniosków, jest i zawsze pozostanie zasadniczém prawem naszego demokratycznego stowarzyszenia — prawem służącém każdemu członkowi. Nadwerężając je, nadwerężalibyśmy ważną podstawę, na któréj Towarzystwo powstało, wzmogło się, do teraźniejszéj wzbiło się potęgi. Bez téj podstawy, moralna siła związku, nieuchronnie słabnąćby poczęła. Początkowanie więc wszystkim członkom Towarzystwa służące, wypływa zarówno z saméj potrzeby jak i z natury związku. Nadsyłane projekta i wnioski przez sekcye i pojedynczych członków, nie omieszkamy rozbierać i oceniać z należytą rozwagą i bacznością; a uznawszy ich pożyteczność, popierać. Lecz z drugiéj strony spodziewamy się wzajemnéj wyrozumiałości, kiedy w skutek bliższéj, dokładniejszéj znajomości położenia i potrzeb wspólnych, porozumiewać się nam przyjdzie z wnoszącymi. Wszakże rozmaita może być treść, osnowa i dążność projektów. Uwagi np. co do działań zewnętrznych, z saméj natury rzeczy, częstokroć przyjmowane być muszą za proste spostrzeżenia do użytku Centralizacyi.

Takiém jest zapatrywanie się nasze.

Powołaliście nas, Obywatele, do wykonywania wszelkich postanowień waszych — sumieniu naszemu powierzyliście kierunek urzeczywistnienia szlachetnych zamiarów oswobodzenie Polsce zwiastujących. Nie mamy obawy uledz pod ciężarem trudności, bo współdziałania waszego jesteśmy pewni. Położone w naczelnéj instytucyi zaufanie,

z widoku na sprawę powszechną nabiera nie małéj wagi. Ono toruje i otwiera drogę do zawiązywania stosunków, zawiązane umacnia, przedstawia rękojmię współuczestnictwa całego związku. To zaufanie utrzymać za konieczny poczytujemy obowiązek. I cóżby nas rozdzielić mogło, kiedy jednéj sprawie służymy, jedną ożywieni jesteśmy wiarą, z jednych zawsze bezinteresownych działamy pobudek? Stanowisko Centralizacyi jest toż samo co i całego Towarzystwa, wszyscy wspólną drogą, do wspólnego zdążać nie przestaniemy kresu, niewątpiąc iż jedynie przez połączone siły osiągnąć go zdołamy.

POZDROWIENIE I BRATERSTWO.

Poitiers, dnia 26 Grudnia 1838 roku.

CZŁONKOWIE CENTRALIZACYI

WIKTOR HELTMAN. TOMASZ MALINOWSKI. WOJCIECH DARASZ. JÓZEF SŁOWICKI. JAN ALCYATO.

Adres do Centralizacyi jest: *à Mr Słowicki* Polonais, à Poitiers (Vienne). Mandaty i wexle na toż samo nazwisko wystawiane być winny. Sekcye zechcą dopilnować sekretarzów swoich, aby się ściśle do tego zastosowali.

POITIERS. — W DRUKARNI F.-A. SAURIN.